

KS. JÓZEF KRĘTOSZ  
Katowice

## DUCHOWIEŃSTWO PARAFIALNE W JÓZEFIŃSKIM SYSTEMIE POLITYKI KOŚCIELNEJ CESARZY AUSTRIACKICH (1780-1790)

### WSTĘP

Na powstanie józefinizmu jako polityki kościelnej cesarzy austriackich końca XVIII i połowy XIX w. składało się wiele przyczyn, spośród których najważniejsze to niechętnie Kościołowi ideologiczne prądy epoki oraz działalność konkretnych jednostek mających wpływ na kształtowanie ustroju państwa, nade wszystko cesarzy austriackich Marii Teresy (1740-1780) oraz jej syna Józefa II (1780-1790). Szczyt tego rodzaju polityki kościelnej przypadł na okres rządów Józefa II, w tym bowiem czasie podejmowany przez państwo reformizm Kościoła przyjął wyżej wspomniane prądy epoki za swą główną podstawę i motywację ideologiczną. W zasadzie podobna w stosunku do Kościoła polityka prowadzona przez następców Józefa II do połowy XIX w. była dyktowana głównie racją stanu państwa autokratycznego, chociaż dla Kościoła okazała się nie mniej szkodliwa.

W interesującym nas okresie dziejów część ziem polskich (Śląsk Cieszyński po pokoju wrocławsko-berlińskim, zawartym w 1742 r. między Prusami a Austrią, oraz południowa część ziem Rzeczypospolitej po rozbiorach 1772 i 1795 r.) znajdowała się pod rządami monarchów austriackich. Niniejszy artykuł odnosi się głównie do szczytowego okresu józefinizmu, tj. do lat 1780-1790, i dotyczy przede wszystkim polityki państwa w stosunku do duchowieństwa. Opracowanie to mieści się w szerszym temacie poszukiwań autora, których celem jest prześledzenie stopnia dezintegracji oraz podporządkowania Kościoła na ziemiach polskich wchodzących wtedy w skład monarchii habsburskiej racjom państwa.

Charakterystyczną cechą "Pietas Austriaca" w XVIII w. było "Staatskirchen-tum", przedstawiane jako dobrowolna ochrona Kościoła ze strony państwa. Dom habsburski "z woli Bożej" miał do wykonania misję dla dobra państwa i Kościoła

na terenie monarchii. Misja ta pozwalała, więcej – zobowiązywała rządzących do ingerencji w sprawy Kościoła, a nawet w sprawy służby Bożej<sup>1</sup>.

Cesarz Józef II, główny budowniczy józefinizmu, urodził się 13 marca 1741 r. w Wiedniu. Jego ojcem chrzestnym był papież Benedykt XIV. Pobożnej matce Józefa, cesarzowej Marii Teresie, bardzo leżało na sercu religijne wychowanie synów. Wychowawcą Józefa był jansnista i profesor prawa naturalnego Karol Antoni Martini. Ulubioną lekturą dzieciństwa przyszłego cesarza była książka jego wychowawcy i nauczyciela pt. *Die wahre Andacht*, która dała mu podstawy patrzenia na istotę Kościoła w duchu laickiego oświecenia<sup>2</sup>.

Jako współregent (od 1765), a następnie jako cesarz (od 1780) Józef II dążył do stworzenia absolutnej, totalnie scentralizowanej monarchii. On i jego matka cesarzowa Maria Teresa byli ofiarami panującej w XVIII w. na dworze cesarskim w Wiedniu atmosfery wrogości wobec papieża. W machinę budowy absolutnego państwa Józef II wciągnął wyżej wspomniane idee, wrogie papieżowi. Krótko po wizycie papieża w 1782 r. w Wiedniu cesarz pisał do Rzymu, że z woli Bożej tylko on jest prawodawcą i protektorem religii w swoim kraju. Opierając swoje decyzje w sprawach Kościoła na gruncie religii naturalnej, uważał, że na terenie monarchii jedynie on powinien być źródłem wszelkiej władzy. Każdą inną obcą władzę należało zlikwidować albo podporządkować jego woli. W procesie tworzenia Kościoła państwowego należało maksymalnie osłabić jego więzy z Rzymem oraz zmusić go do samoreformowania się według życzeń władcy. Dalszym celem było rozciągnięcie kontroli państwa nad całym życiem obywateli, w tym także nad życiem religijnym. Cesarz doprowadził nawet do powstania Synodu Krajowego. Wcześniej wyeksperymentowano podobną instytucję w Toskanii, gdzie 17 lipca 1768 r. powstała "Giunta Economale". Później (4 IX 1782) utworzono Nadworną Komisję Duchowną wraz z jej filialnymi komisjami w poszczególnych guberniach. Instytucja ta miała być władzą zwierzchnią nad Kościołem na terenie całej monarchii. Poprzez odizolowanie duchowieństwa od jego przełożonych z papieżem na czele zamierzano odpowiednio wychować kler, który potem miał oddziaływać duszpastersko na lud. W takich poczynaniach cesarz posuwał się nawet do granic schizmy<sup>3</sup>.

Przy powyższych założeniach Kościół traktowany był nie jako mistyczne Ciało Chrystusa, ale jedynie jako środek do oczyszczenia moralnego ludu<sup>4</sup>. Zadaniem

<sup>1</sup> H. Hollerweger, *Die Reform des Gouesdienstes zur Zeit des Josef II in Osterreich*, Regensburg 1976, s. 30 n.

<sup>2</sup> E. Winter, *Der Josephinismus und seine Geschichte*, Brunn 1943, s. 120-129; J. Wodk a, *Kirche in Osterreich, Wegweiser durch ihre Geschichte*, Wien 1959, s. 295.

<sup>3</sup> P. Mitrofanov, *Joseph II. Seine Politische und kulturelle Tatigkeit*, Leipzig 1910, s. 678-682; H. Rieser, *Der Geist des Josephinismus und sein Fortleben*, Wien 1963, s. 45-52, 61-64.

<sup>4</sup> H. Magenschab, *Joseph II Revolutionar von Gottes Gnaden*, Wien 1981, s. 210 n.

Kościół miał być tylko nauczanie ludu, jak powinien żyć, aby dobrze wypełniać obowiązki obywatelskie wobec państwa. Jako jednostka administracji państwowej i instytucja religijna miał pełnić rolę policji kościelnej, dbającej o zdrowie moralne ludu. Rola duchowieństwa w tak rozumianym Kościele miała sprowadzać się jedynie do wypełniania funkcji urzędników państwowych. Wszystkie reformy liturgii (służby Bożej) miały sprowadzać się do powrotu – jak to wtedy nazywano – do czystego, pierwotnego Kościoła, wolnego od naleciałości barokowych. Wszystko, co w Kościele nie służyło oczywistej korzyści, uważane było za nieużyteczne i musiało być zlikwidowane. Nic dziwnego, że w pierwszej kolejności uległy likwidacji zakony kontemplacyjne i bractwa religijne, uznane za instytucje bezużyteczne i siedliska zabobonnych praktyk<sup>5</sup>. Kanclerz J. Bönike, inicjator reform kościelnych w Salzburgu, wyraził się, że religia powinna służyć państwu jako jego podpora. Powinna uczyć obywateli sumiennego wypełniania obowiązków, miłości do pracy zawodowej, porządku, dokładności, wierności oraz tego, w jaki sposób, przy użyciu dozwolonych przez prawo środków, uczynić człowieka szczęśliwym, pożytecznym dla kraju i pogodnie patrzącym w przyszłość<sup>6</sup>.

Oprócz powyższych były jeszcze inne motywy, podyktowane względami ekonomicznymi. W sytuacji poszukiwania wszelkimi sposobami źródeł zwiększenia dochodów państwa oraz rozwiniętego systemu fiskalnego konfiskata dóbr kościelnych stawała się wartościowym sposobem ratowania ubożającego w końcu XVIII w. skarbu państwa. Konfiskata dóbr kościelnych na rzecz Funduszu Religijnego okazała się (na przykładzie Galicji) zwykłą grabieżą. W najlepszym wypadku niszczyła bazę majątkową instytucji kościelnych, stanowiącą o materialnej niezależności Kościoła od władzy świeckiej<sup>7</sup>.

## 1. Zaplanowany model duchowieństwa parafialnego

W procesie upaństwowienia Kościoła i wytyczenia mu służebnej roli wobec absolutnego i oświeconego państwa istotną rolę miało odgrywać duchowieństwo, oczywiście duchowieństwo, które miałyby odpowiedni, oczekiwany przez państwo charakter. Już ton dotychczasowej krytyki duchowieństwa wskazywał, jaki typ duszpasterza byłby pożądanym. Przede wszystkim krytykowano bogactwo księży,

<sup>5</sup> B. Łoziński, *Z czasów józefińskich*, "Kwartalnik Historyczny", 19(1905), s. 43-44; Magenschaß, dz. cyt., s. 153-157.

<sup>6</sup> H. Hollerweger, *Tendenzen der liturgischen Reformen unter Maria Theresia und Joseph II*, [w:] *Katholische Aufklärung und Josephinismus*, Hrsg. E. Kovacs, Wien 1979, s. 300.

<sup>7</sup> W. Chotkowski, *Grabieże kościelne w Galicji*, Kraków 1919, s. 45-65.

ich wystawny tryb życia oraz trudnienie się "niepotrzebnymi zajęciami", jakimi nazywano utrzymywanie beneficjów. Duchowieństwu na terenie Galicji zarzucano ciemnotę umysłową. Zdaniem gubernatora Galicji hr. Jana Antoniego Pergena (1772-1774) i Wacława Margelicka, gubernatora Galicji Zachodniej, duchowieństwo wskutek swojej ciemnoty głosiło "liche kazania" i w ten sposób było odpowiedzialne za "bezbożność" i nieposłuszeństwo ludu wobec władz. Gubernator Pergen twierdził, że duchowieństwo nie zapomniało "polskich czasów" i nie chce stać się duchowieństwem austriackim. W tym też duchu utwierdza lud i podburza go do nieposłuszeństwa. Biskupi zasługują na jak najgorszą opinię, gdyż są "mieszanią fanatyzmu, usposobienia republikańskiego, uporu i dumy". Najgorsze zdanie miał gubernator na temat współczesnego mu arcybiskupa lwowskiego obrządku łacińskiego Wacława Hieronima Sierakowskiego, który istotnie aż do swojej śmierci w 1780 r. nie ugiął się wobec władz gubernium lwowskiego. Gubernator Pergen w swojej relacji, przygotowującej wizytę Józefa II we Lwowie, postulował złamanie oporu duchowieństwa i zmuszenie go do pokory oraz posłuszeństwa wobec nowej władzy. Starosta Stanisławowski w 1782 r. zarzucał duchowieństwu szerzenie poprzez kazania ślepego przywiązania do papieżstwa oraz wstecznych poglądów filozoficznych i teologicznych, tzn. nie odpowiadających duchowi panujących wtedy prądów oświecenia. Podobnie inny gubernator Galicji, Józef Brigiddo (1780-1794), w doniesieniu z 26 lutego 1790 r. obciążał łacińskie duchowieństwo odpowiedzialnością za szerzenie wśród ludu nieposłuszeństwa wobec lokalnych władz<sup>8</sup>.

Ksiądz według założeń ideowych miał być sługą religijnym państwa i w jego imieniu nosicielem oświaty ludowej. Duszpasterz józefiński miał nie tylko sprawować służbę Bożą, ale przede wszystkim być ojcem i pasterzem wspólnot powierzonych jego pieczy przez państwo. Dlatego powinien znać problemy ludu i zarządzać jego potrzebom. Jako ojciec gminy miał mieć w niej w imieniu cesarza ostatnie słowo, być w terenie "okiem" i "tubą" władzy państwowej. Katechizując, głosząc kazania, opiekując się chorymi na terenie parafii, był odpowiedzialny przed Bogiem i przed cesarzem. W nauczaniu, opierając się tylko na Ewangelii, nie wchodząc w teoretyczne kontrowersje, miał trzymać się praktyki oraz rozpatrywać praktyczne problemy ludu, kształcić jego cnoty i postawy społeczne, odpowiadające potrzebom czasów i panującego władcy. Będąc dla ludu zamieszkującego teren jego parafii wyrocznią we wszystkim, ksiądz

<sup>8</sup> S. Grodziski, *Historia ustroju społeczno-politycznego Galicji 1772-1848*, Wrocław 1971, s. 158, 160; Mitrofanov, dz. cyt., s. 796; W. Tokarz, *Galicja w początkach ery józefińskiej w świetle ankiety urzędowej z roku 1783*, Kraków 1909, s. 374; W. Chotkowski, *Historia polityczna Kościoła w Galicji za rządów Marii Teresy*, t. 1, s. 58-60; J. Wysocki, *Kościół katolicki w zaborze austriackim w latach 1772-1815*, [w:] *Historia Kościoła w Polsce*, red. B. Kumor i Z. Obertyński, t. 2, cz. 1, Poznań 1979, s. 252.

musiał mieć niezbędne wiadomości z zakresu rolnictwa i opieki medycznej. W jego bibliotece, obok książek teologicznych, służących do katechizacji i głoszenia kazań (oczywiście książek obowiązujących na terenie cesarstwa), powinny znajdować się książki na temat rolnictwa i hodowli bydła<sup>9</sup>.

W myśl powyższych wymagań stawianych duszpasterstwu na początku lat osiemdziesiątych XVIII w. uznano, że duchowieństwo zakonne nie może pracować w duszpasterstwie (opinia Margelicka na temat duchowieństwa Galicji z 1780 r.)<sup>10</sup>. Jednak z powodu braków personalnych w obsadzaniu zdeorganizowanej sieci parafialnej zgodzono się, by zatrudniać zakonników na etatach proboszczów, kapelanów, wikariuszy (dekret nadworny z 28 VI 1785), pod warunkiem złożenia przed biskupem egzaminu z praktyki duszpasterskiej oraz inkardynacji do diecezji<sup>11</sup>.

W sytuacji kryzysu powołań kapłańskich, jaki się zaznaczył pod koniec XVIII w., duchowieństwo zakonne skutecznie wspierało duszpasterstwo parafialne. W archidiecezji lwowskiej obrządku łacińskiego na przykład w 1809 r. na ogólną liczbę 220 księży w duszpasterstwie było zatrudnionych 67 zakonników, co stanowiło 24,75% ogółu duchowieństwa pracującego wtedy w duszpasterstwie parafialnym. W 1815 r. na 198 placówek duszpasterskich 19 było inkorporowanych do klasztorów (9,58%). W tym samym roku w 74 parafiach pracowali zakonnicy (37,37% parafii obsługiwanych było przez zakonników). Na ogólną liczbę 240 księży pracujących w duszpasterstwie zakonnikami było 74 duchownych (24,4% duchowieństwa pracującego w duszpasterstwie)<sup>12</sup>.

Biskupów ordynariuszy zobowiązano (dekret nadworny z 30 XII 1788, ogłoszony w Galicji 18 I 1789), by dostarczali władzom państwowym wykazy kandydatów do święceń, łącznie z listą ich ocen ze studiów i świadectwami z ostatniego roku, ze szczególnym uwzględnieniem ocen z praktyki duszpasterskiej, pedagogiki i katechetyki. Bez powyższych świadectw nie wolno było do święceń kapłańskich dopuszczać<sup>13</sup>. Świadectwo z katechetyki wymagane było przy obsadzaniu wszystkich beneficjów i godności kościelnych (cyrkularz gubernium lwowskiego z 19 VIII 1784)<sup>14</sup>. Cesarz Franciszek II ustanowił, że warunkiem

---

<sup>9</sup> L. Finkel, *Historia Uniwersytetu Lwowskiego*, Lwów 1894, s. 189 n.; Winter, dz. cyt., s. 160-164; E. Winter, *Der Josephinismus. Die Geschichte des osterreichischen Reformkatholizismus 1740-1848*, Berlin 1962, s. 125 n.; Wodk a, dz. cyt., s. 301 n.

<sup>10</sup> Tok arz, dz. cyt., s. 382.

<sup>11</sup> *Handbuch aller unter der Regierung des Kaisers Josephs des II für die KK Ergländer ergangenen Verordnungen und Gesetze*, Bd. 8, Wien 1785, s. 695.

<sup>12</sup> *Directorium Divini Officii in Archidioecesi Leopoliensis Ritus Latini*, Leopoli 1809, 1815.

<sup>13</sup> *Handbuch aller*, Bd. 17, s. 641.

<sup>14</sup> *Edicta et Mandata universalia Regni Galiciae et Lodomeriae promulgata*, Lemberg A. 1784, s. 167 n.

otrzymania święceń kapłańskich jest posiadanie świadectwa z katechetyki (dekret nadworny z 27 I 1793). Położenie nacisku na formację duszpasterską duchowieństwa, przez wyakcentowanie w nauczaniu teologii dyscyplin pastoralnych (jako nowość w XVIII w.), należy uznać za pozytywny aspekt józefinizmu<sup>15</sup>.

Proboszcz jako duszpasterz miał równocześnie być urzędnikiem państwowym, rozporządzenia władz obowiązywały go więc jako urzędnika w sumieniu (dekret nadworny z 6 V 1780)<sup>16</sup>. Parafie stały się urzędami stanu cywilnego. Na proboszczów nałożono (dekret nadworny z 22 II 1782) obowiązek prowadzenia ksiąg metrykalnych zarówno dla katolików, jak i dla niekatolików zamieszkujących na terenie parafii. Metryki te miały walor dokumentów państwowych<sup>17</sup>. W 1784 r. (dekret nadworny z 20 II) drobiazgowo określono sposób prowadzenia tych ksiąg, z obowiązkiem dostarczania corocznie kopii do wojkowego i cywilnego urzędu cyrkularnego<sup>18</sup>. Proboszczów na terenie Galicji jako urzędników państwowych (rozporządzenie gubernium z 18 VII 1787) zobowiązano do wystawiania petentom dokumentów szlachectwa<sup>19</sup>. W miastach będących stolicami guberniów wprowadzono akty zgonu (dekret nadworny z 6 IX 1797), wystawiane przez urzędy rewizyjne guberniów. Bez tego dokumentu proboszczowi nie wolno było pod karą 3 dukatów grzebać zmarłego<sup>20</sup>. Duszpasterze zobowiązani byli do dokładnego prowadzenia ksiąg rachunkowych (rozporządzenie gubernium lwowskiego z 26 III 1790)<sup>21</sup>, prowadzenia inwentarzy (dekret nadworny z 30 XII 1784)<sup>22</sup> czy ksiąg ewidencyjnych rozporządzeń państwowych czytanych z ambon (dekret nadworny z 31 VIII 1784). Wszystkie powyższe księgi miały być prowadzone drobiazgowo i dokładnie. Sprawdzano je w czasie corocznych wizytacji komisarzy cyrkularnych<sup>23</sup>.

Proboszcz, jako najniższej rangi instancja w hierarchii urzędniczej, obok obowiązków związanych z prowadzeniem kancelarii miał też i inne obowiązki wobec państwa. Do niego należało meldowanie władzom m.in. wypadków znaj-

<sup>15</sup> *Sammlung der Gesetze welche unter Glorreichsten Regierung des Kaisers Franz des II in den Samlichen KK Erbländer erschienen sind in einer chronologischen Ordnung von Joseph Kropatschek*, Bd. 2, nr 560, s. 57.

<sup>16</sup> Chotkowski, *Historia polityczna Kościoła*, t. 2, s. 143 n.; Łoziński, dz. cyt., s. 46 n.; Tokarz, dz. cyt., s. 373.

<sup>17</sup> *Handbuch aller*, Bd. 2, nr 468, s. 429.

<sup>18</sup> *Edicta et Mandata*, A. 1784, s. 30 n.

<sup>19</sup> Tamże, A. 1787, s. 181 n.

<sup>20</sup> *Sammlung der Gesetze [...] des Kaisers Franz des II*, Bd. 4, nr 1628, s. 814.

<sup>21</sup> *Sammlung der Gesetze [...] des König Leopold des II*, Bd. 1, nr 42, s. 64.

<sup>22</sup> *Handbuch aller*, Bd. 4, nr 1468, s. 533.

<sup>23</sup> Tamże, Bd. 4, nr 1564, s. 658.

dowania podrzutek (nadworne rozstrzygnięcie z 25 VII 1789)<sup>24</sup>, śmierci szlachcica zamieszkałego na terenie parafii (cyrkularz dla Galicji z 14 VIII 1792)<sup>25</sup>, powiadamianie władz i kapelanów wojskowych o chrzcie czy ślubie osób wojskowych i członków ich rodzin (cyrkularz dla Galicji 16 IX 1784)<sup>26</sup>, informowanie o przestępstwach dokonanych na terenie parafii (cyrkularz dla Galicji z 11 IV 1787)<sup>27</sup>. Z okresu rządów cesarza Franciszka II pochodzi zarządzenie (z 6 VIII 1808) zobowiązujące proboszcza do dostarczania władzom gubernium co cztery lata wykazu apostatów z terenu podległej mu parafii<sup>28</sup>. Do jego obowiązków należało też prowadzenie ogłaszanego przez państwo spisu wojskowego oraz przekazywanie władzom dokładnych statystyk dotyczących ruchu naturalnego ludności<sup>29</sup>. Proboszcz miał też donosić władzom dystryktu o wypadkach nieposłuszeństwa chłopów (dekret nadworny z 12 I 1789) oraz troszczyć się o stan zdrowotny parafian<sup>30</sup>.

Proboszcz podlegał jurysdykcji starostów, komisarzy cyrkulów, nawet urzędników dominialnych. W związku ze swoimi obowiązkami był nagminnie upominany i drobiazgowo kontrolowany. Za najdrobniejsze nawet błędy w prowadzeniu kancelarii parafialnej straszono go karami. Urzędy cyrkularne i urzędnicy wszystkich szczebli mieli obowiązek (dekret nadworny z 26 VII 1782) przyjmowania skarg związanych z zaniedbaniami w wypełnianiu obowiązków przez duchownych<sup>31</sup>. Gubernium lwowskie prowadziło w latach 1780-1790 specjalne kartoteki dotyczące duchowieństwa, sporządzane na podstawie sprawozdań starostów czy radców gubernialnych. Nadzór państwa nad duchowieństwem był tak daleko posunięty, że radca gubernium lwowskiego postawił w 1783 r. na własną rękę wniosek o zasuspendowanie księży winnych przestępstw w rozumieniu państwa i o odesłanie ich do domu poprawy<sup>32</sup>. Dopiero cesarz Franciszek II polecił (dekret nadworny z 6 XI 1804), by nie przywracano więźniów dla duchownych, ale by istniały przy klasztorach domy poprawcze dla księży dopuszczających się wykroczeń<sup>33</sup>. W ramach nadzoru władz terenowych nad duchowieństwem parafialnym utrzymano w mocy (dekret nadworny z 26 VII 1792)

<sup>24</sup> Tamże, Bd. 17, s. 725.

<sup>25</sup> *Edicta et Mandata*, A. 1792, s. 50.

<sup>26</sup> Tamże, A. 1784, s. 251.

<sup>27</sup> Tamże, A. 1787, s. 88 n.

<sup>28</sup> Winter, *Der Josephinismus. Die Geschichte*, s. 274.

<sup>29</sup> B. Kumor, *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego w okresie niewoli narodowej 1772-1918*, Kraków 1980, s. 582 n.

<sup>30</sup> Mitrofanov, dz. cyt., s. 701-705.

<sup>31</sup> Łoziński, dz. cyt., s. 44-48.

<sup>32</sup> Tokarz, dz. cyt., s. 375.

<sup>33</sup> Winter, *Der Josephinismus und seine Geschichte*, s. 275 n.

obowiązek przyjmowania przez urzędy skarg na duchownych, dotyczących ich zaniedbań<sup>34</sup>.

W związku z zależnością jurysdykcyjną duchowieństwa od władzy świeckiej wszystkich szczebli należy nadmienić, że po I rozbiore Polski na terenie Galicji utraciło ono odrębność stanową (dekret nadworny o sejmie galicyjskim z 1775 r.). Mocą tego dekretu arcybiskupi, biskupi i niektórzy opaci należeli do stanu magnackiego; prałaci, kanonicy, o ile byli szlacheckiego pochodzenia oraz posiadali beneficjum, należeli do stanu rycerskiego. Pozostałe duchowieństwo podlegało jurysdykcji terenowych magistratów. Praktycznie oznaczało to zależność jurysdykcyjną i sądową duchowieństwa nieszlacheckiego pochodzenia od sądownictwa świeckiego. Duchowieństwo nieszlacheckie na terenie Galicji poddane zostało pod jurysdykcję ośmiu istniejących wtedy cyrkułów i mniejszych jednostek administracji terenowej (dekret nadworny z 20 I, ogłoszony w Galicji 9 II 1792)<sup>35</sup>. Podobnie rozstrzygnięto zależność jurysdykcyjną duchowieństwa nieszlacheckiego na Śląsku Cieszyńskim (dekret nadworny dla gubernium morawskiego z 24 V 1791) przez podporządkowanie go jurysdykcji cyrkułu w Cieszynie<sup>36</sup>.

Proboszcz, tak jak urzędnicy i wojskowi, miał być sługą państwa, posłusznym rozkazom cesarza. Jako urzędnik państwowy miał otrzymywać uposażenie materialne od będącego pod państwową kontrolą Funduszu Religijnego. Praktyka wykazała, że kapłan stał się nie tyle duszpasterzem, ale duchownym biurokratą w kancelarii parafialnej, kościele, szkole, na cmentarzu. W miejsce apostołatu weszła rozbudowana praca kancelaryjno-administracyjna, czego owocem było sparaliżowanie życia kościelnego<sup>37</sup>. Charakterystyczny i wart zacytowania jest przedstawiony przez Waleriana Kalinkę obraz proboszcza józefińskiego: "Duchowny był urzędnikiem, płatnym i mianowanym na godności kościelne przez państwo, pracującym dla państwa, w państwie znajdującym obronę przeciw surowości swoich zwierzchników. Martwota i bezduszość biurokratyczna ogarnęła duchowieństwo, które przy każdej funkcji kapłańskiej zostało wciągnięte do formalności biurokratycznych i zniżone do rangi urzędniczej, będącej jakoby uzupełnieniem policji gubernialnej, częścią armii, która podtrzymywała tron cesarski, pomocnikiem straży finansowej przeciwko kontrabandzie i audytoriatu wojskowego przeciw dezterterom, nie słysząc nikąd głosu wyższego, zapomniano,

<sup>34</sup> *Sammlung der Gesetze [...] des König Leopold des II*, Bd. 3, nr 515, s. 257.

<sup>35</sup> Tamże, Bd. 5, nr 1105, s. 114 n.; *Edicta et Mandata*, A. 1792, s. 20 n.; G r o d z i s k i, dz. cyt., s. 112.

<sup>36</sup> *Sammlung der Gesetze [...] des König Leopold des II*, Bd. 3, s. 355.

<sup>37</sup> F. L o i d l, *Geschichte Erzbisums Wien*, Wien 1983, s. 196; M a g e n s c h a b, dz. cyt., s. 213; W o d k a, dz. cyt., s. 355.

iż świeckie sprawy do niego nie należą i wyparte z roli sobie właściwej, wciągnięte do sfery ludzkich interesów, upatrywało dla siebie miejsca na arenie politycznej<sup>38</sup>.

## 2. Seminarium generalne jako narzędzie wychowania państwowego duchowieństwa

Aby zrealizować ideał państwowego Kościoła w monarchii austriackiej, potrzebne było zorganizowanie systemu wychowawczego kleru, odpowiadającego oczekiwaniom władzy. Tym założeniom miały odpowiadać seminarium generalne, zorganizowane po to, by "zaradzić ciemnocie kleru, wychować nowe pokolenie cnotliwych, pracowitych, oświeconych, ulczonych z niepotrzebnych mizantropii i higienicznie żyjących księży". Taką potrzebą motywowano plany ujednoczenia wykształcenia teologicznego i kształtowania formacji duchowej i intelektualnej kleru<sup>39</sup>.

W 1783 r. (dekrety nadworne z 30 III i 30 IV) pozamykano w cesarstwie wszystkie seminarium duchowne: diecezjalne i zakonne. W ich miejsce utworzono 12 seminarium generalnych: w Wiedniu, Peszcie, Pawii, Löwen, Grazu, Innsbrucku, Freiburgu, Luksemburgu, Pradze, Olomuńcu, Bratysławie i we Lwowie. Działalność swoją miały rozpocząć z początkiem roku akademickiego, tj. 1 listopada 1783 r. Seminarium zakładano w miastach, gdzie istniały uniwersytety z wydziałami teologicznymi. Klerycy mieli na nich studiować. Na terenie Galicji zlikwidowano w 1783 r. sześć seminarium diecezjalnych: trzy dla diecezji przemyskiej (w Brzozowie, Przemyślu i Samborze), dwa dla archidiecezji lwowskiej (we Lwowie i Brzeżanach), jeden dla diecezji chełmskiej. Oprócz tego 12 kwietnia 1784 r. zamknięto Papieckie Kolegium dla Ormian we Lwowie, prowadzone przez teatynów. W jego miejsce utworzono osobne seminarium generalne we Lwowie dla grekokatolików. Kleryków obrządku ormiańskiego włączono do łacińskiego seminarium. Seminarium generalne lwowskie umieszczono w budynku skasowanego klasztoru karmelitanek trzewickowych, późniejszej siedzibie Ossolineum. Wcześniej jeszcze cesarzowa Maria Teresa (dekret nadworny z 18 VIII 1780), a zwłaszcza jej syn Józef II (dekrety nadworne z 12 XI 1781 i

<sup>38</sup> W y s o c k i, dz. cyt., s. 253.

<sup>39</sup> E. T o m e k, *Kirchengeschichte Österreich*, Bd. 3, *Das Zeitalter der Aufklärung und des Absolutismus*, Innsbruck–Wien–München 1959, s. 455.

8 XI 1782) zabronili kandydatom do kapłaństwa z terenu monarchii studiowania za granicą, zwłaszcza w Rzymie<sup>40</sup>.

Tok studiów trwał początkowo sześć lat, później – z powodu braku księży w duszpasterstwie – skracany był do pięciu, a nawet do czterech lat. Dzięki staraniom episkopatu Galicji czas trwania studiów w lwowskim seminarium generalnym skrócony został do trzech lat i jednego semestru. Po zakończeniu studiów klerycy wracali do dyspozycji biskupa ordynariusza i przebywali przez rok w "domu księży", gdzie odbywali jeszcze praktyczne ćwiczenia z katechizacji, kaznodziejstwa i śpiewów kościelnych<sup>41</sup>.

W trakcie trwania studiów biskupi praktycznie nie mieli wglądu w wychowanie seminaryjne swoich kleryków. Dopiero w czasie praktyki w "domu księży" można było przyrzec się kandydatom i stwierdzić ich przydatność do kapłaństwa. Od zimowego semestru 1787/88 r. biskup mógł być obecny przy egzaminach<sup>42</sup>. Przy przyjęciu na studia wymagano, by kandydat miał ukończone 20 lat<sup>43</sup>. Seminarium dostarczało do gubernium szczegółowy wykaz ocen studentów. Biskupów natomiast zobowiązywano do egzekwowania od kandydatów do kapłaństwa świadectwa ukończenia seminarium generalnego. Był to warunek dopuszczenia do święceń<sup>44</sup>.

Studia teologiczne odbywały się zasadniczo na wydziałach teologicznych miejscowych uniwersytetów, gdzie kolegium profesorskie wraz z dziekanem wydziału teologicznego podporządkowane było dyrektorowi wydziału, mianowanemu przez Nadworną Komisję Studiów. Dyrektorzy wydziałów pełnili funkcję kontrolną wobec profesorów, byli też łącznikami między uczelnią a Wiedniem, co najczęściej sprowadzało się do inwigilacji grona profesorskiego i studentów. Na czele seminarium stał rektor, posiadający duże uprawnienia oraz niezależny od biskupa<sup>45</sup>.

Ratio Studiorum opracowane przez opata Rautenstraucha przewidywało podczas studiów następujące przedmioty: na pierwszym roku – historię Kościoła, teologię encyklopedyczną, język hebrajski oraz hermeneutykę Starego Testa-

<sup>40</sup> B. Kumor, *Ustrój Kościoła katolickiego w zaborze austriackim (1772-1815)*, [w:] *Historia Kościoła w Polsce*, t. 2, cz. 1, s. 386; Loidl, dz. cyt., s. 171; Mitrofanov, dz. cyt., s. 707; M. Rechowicz, *Z dziejów gospodarczych galicyjskiego seminarium generalnego*, "Roczniki Humanistyczne", 4(1953), z. 4, s. 117.

<sup>41</sup> Kumor, *Ustrój Kościoła*, s. 285, 386, 468; Rechowicz, dz. cyt., s. 188 n.

<sup>42</sup> E. Bradler Rottman, *Die Reformen des Kaisers Joseph II*, Gottingen 1975, s. 157 n.; Kumor, *Ustrój Kościoła*, s. 634-636; Loidl, dz. cyt., s. 171 n.; Winter, *Der Josephinismus und seine Geschichte*, s. 185 n., 199.

<sup>43</sup> *Allgemeines Verwaltungsarchiv*, Wien, Alter Kultus Akten, fasc. 418 (nlb.).

<sup>44</sup> Tamże, fasc. 418, 444 (nlb.).

<sup>45</sup> Kumor, *Ustrój i organizacja* s. 394-399.

mentu; na roku drugim – patrystykę, historię literatury, język grecki i hermeneutykę Nowego Testamentu oraz pierwszą część dogmatyki; na trzecim – drugą część dogmatyki, polemikę oraz teologię moralną; na czwartym – prawo kanoniczne i teologię pastoralną. Po połączeniu roku szóstego z piątym (dekret nadworny z 27 XII 1786) na ostatnim roku wyznaczono zajęcia praktyczne z duszpasterstwa, katechezy i homiletyki. Oprócz wymienionych na ostatnim roku prowadzono wykłady z historii naturalnej, rolnictwa i metod pedagogicznych szkoły normalnej<sup>46</sup>. W programie tym kładziono nacisk na praktykę. Teologia dogmatyczna i moralna miały mieć charakter praktyczny. Przy nauczaniu teologii dogmatycznej przestrzegano przed prowadzeniem scholastycznych spekulacji. Teologia moralna miała mieć charakter etyki i moralizatorstwa, ze sztuką rozwiązywania konkretnych przypadków moralnych<sup>47</sup>.

Program nauczania realizowano korzystając ze specjalnie zredagowanych podręczników, zaaprobowanych przez Nadworną Komisję Studiów. Równocześnie zabroniono biskupom stosowania w seminariach innych podręczników poza oficjalnie wprowadzonymi przez państwo do Ratio Studiorum seminariów generalnych monarchii austriackiej. Podręczniki te, napisane przez czołowych autorów reprezentujących XVIII-wieczne prądy, miały jednokierunkowo urabiać poglądy studentów na zadania Kościoła i państwa, a także ukazywał oczekiwania władzy świeckiej wobec duchowieństwa w monarchii józefińskiej<sup>48</sup>.

Analiza treści tych podręczników rzuci trochę światła na rolę zaplanowanego przez państwo wychowania seminaryjnego w kształtowaniu miejsca oraz misji Kościoła w państwie. Podręcznik do teologii dogmatycznej Engelberta Krupfela *Institutiones Theologiae Dogmaticae...* (Wien 1789) obowiązywał na terenie Austrii do 1848 r. Treść jego oparta jest tylko na Piśmie św. i na Ojcach Kościoła. Wykład teologii przeprowadzony jest ściśle według założeń józefińskich, z odrzuceniem "spekulatywnych dociekań". W sprawach dogmatycznych uwzględnia różne punkty widzenia poszczególnych problemów, z wyakcentowaniem opinii niekatolickich, oraz podaje w wątpliwość prawdę o nieomylności Kościoła. W prolegomenie zawarta jest krótka historia ruchów ateistycznych, niekatolickich i sekciarskich. Najbardziej kontrowersyjne są w tym podręczniku opinie na temat Trójcy Świętej, niejasne określenie zagadnienia predestynacji, protestanckie pojęcie winy i grzechu. W nauce o sakramentach sakrament mał-

<sup>46</sup> *Handbuch aller*, Bd. 8, s. 509-511; Bd. 10, s. 623-625; E. H o s p, *Die Theologischen Lehrbücher der josephinischen Zeit in Osterreich*, Wien 1976, s. 2 n.; W i n t e r, *Der Josephinismus und seine Geschichte*, s. 197.

<sup>47</sup> *Handbuch aller*, Bd. 5, nr 1051.

<sup>48</sup> H o s p, dz. cyt., s. 88, 90; T o m e k, dz. cyt., s. 458 n.; E. W i n t e r, *Absolutismus und Aufklärung in der Donaumonarchie*, Wien 1971, s. 182 n.

żeństwa potraktowano w sensie jansenistycznym, tzn. ksiądz występuje tu w roli szafarza: "Ich verbinde euch zu Ehe..."<sup>49</sup>.

Do wykładu teologii moralnej były w użyciu dwa podręczniki. Najczęściej używano Wilhelma Schanza *De Theologia morali positiones* (Vindobonae 1784), zredagowanego w ujęciu jansenistycznym. W omawianiu zagadnienia szafarza sakramentów jest on bardziej rygorystyczny od poglądów jansenistycznych. Według tego podręcznika życie cnotliwe stoi na pierwszym miejscu, dopiero na dalszym modlitwa i sakramenty. Teologia moralna potraktowana jest tu w sensie etyki filozoficznej. Inny podręcznik do teologii moralnej napisał Antoni Wittola. Został on wydany w Wiedniu w 1786 r.<sup>50</sup>

Do wykładu hermeneutyki Pisma św. początkowo nie było podręczników. Znane są późniejsze: Johanna Jahna, profesora języków orientalnych w Brnie i od 1789 r. w Wiedniu na tamtejszym fakultecie teologicznym – *Einleitung in die Schriften des Altes Bundes* (Wien 1792) oraz *Biblische Archaeologie* (Wien 1795-1805). Stary Testament potraktowano tu według założeń oświecenia w naturalnym tylko ujęciu, Objawienie Boże natomiast przedstawiono jako powszechny rozwój religijny ludów starożytnych<sup>51</sup>.

Wykłady historii Kościoła miały kształtować zgodny z obowiązującym myśleniem pogląd studentów teologii na przeszłość Kościoła. Pierwotnie na niemieckich uniwersytetach w drugiej połowie XVIII w. używana była książka Wawrzyńca Berti *Breviarium Historiae Ecclesiasticae* (Pisa 1760). Podręcznik ten zastąpiony został później przez Ferdynanda Stögera *Einleitung in die Kirchengeschichte*, przedstawiający dzieje Kościoła w ujęciu gallikańskim, krytycznym wobec papieża. Kolejnym podręcznikiem historii Kościoła wprowadzonym do programu studiów teologicznych była Mathiasa Dannenmayera *Institutiones Historiae Ecclesiae*, cz. 2 (Wien 1788). Jego celem było wydobywanie prawdy metodą krytyczną i zwalczanie prymatu Piotra i jego następców. Zdaniem autora papieże ustalają w Kościele instytucje dla wzmocnienia swojej władzy i osłabienia wolności chrześcijan. Przecistawiając papieżowi "Staatskirchentum", Józefa II przedstawiono tu jako reformatora Kościoła z woli Opatrzności. Autor powyższego podręcznika został w 1803 r. zdjęty z funkcji profesora uniwersytetu wiedeńskiego i objął posadę kustosa biblioteki uniwersyteckiej<sup>52</sup>.

Głównym celem wykładów prawa dla kandydatów do kapłaństwa było ugruntowanie u słuchaczy przekonania do państwa absolutnego. Podstawowym pod-

<sup>49</sup> H o s p, dz. cyt., s. 29-35; B. K u m o r, *Ustrój Kościoła w zaborze austriackim*, [w:] *Historia Kościoła w Polsce*, t. 2, cz. 1, s. 624-627.

<sup>50</sup> H o s p, dz. cyt., s. 36 n., 42.

<sup>51</sup> Tamże, s. 5-8, 12 n., 17 n.; W i n t e r, *Der Josephinismus und seine Geschichte* s. 213.

<sup>52</sup> H o s p, dz. cyt., s. 18-20; T o m e k, dz. cyt., s. 458.

ręcznikiem w tej dziedzinie wiedzy było dzieło Józefa Rieggera *Institutiones Juris Prudentiae Ecclesiasticae* (Vindobonae 1768-1772). Z książki tej, jako teoretycznej podstawy "Staatskirchentum", klerycy winni byli zdawać egzaminy. W latach 1772-1810 obowiązywała jako podręcznik na wszystkich wydziałach teologicznych monarchii. W dziele tym wysunięto postulat zmiany ustroju Kościoła. Najwyższa siła Kościoła tkwi w synodzie. Papież stojąc na czele kolegium biskupów, cieszą się tylko honorowym prymatem. Nuncjusze są tylko ambasadarami i nie mogą posiadać uprawnień jurysdykcyjnych na terenie państwa, w którym są akredytowani. Następcą Rieggera na katedrze prawa uniwersytetu wiedeńskiego był Josef Eybel (zm. 3 V 1805). W swoich poglądach był bardziej radykalny od poprzednika. Jego podręcznik *Einleitung in das katholische Kirchenrecht* obowiązywał do 1778 r. na wszystkich wydziałach teologicznych. Najbardziej radykalny był podręcznik Jozefa Johanna Pehena *Praelationes in Ius Ecclesiasticum universum methodo discentium utilitate accomodato conquestarum partes duo* (Wien 1802)<sup>53</sup>.

Podstawowym podręcznikiem nowej dyscypliny na wydziałach teologicznych, jaką była teologia pastoralna, była praca Andreasa Reichenberga *Pastoralanweisung nach den Bedürfnissen unseres Zeitalters*, Bd. 1-5 (Wien 1805). W tym dziele na pierwszym miejscu postawiono kult człowieka, jego wykształcenie, walory moralne. Służbę Bożą umieszczono na dalszym planie. W niedzielnej mszy św. według tego podręcznika należy bardziej kłaść nacisk na kazanie niżeli na liturgię. Kazanie ma mieć charakter moralizatorski, ma uczyć przydatności w życiu, bycia dobrym i lojalnym obywatelem państwa. Innym podręcznikiem z tej dziedziny było dzieło F. Giftschutza *Leitfaden für die in dem KK Erbländer vorgeschriebenen deutschen Vorlesungen über die Pastoraltheologie* (Wien 1785, 1787). Jego polski przekład, dokonany przez J. Chodoniego, ukazał się drukiem w Wilnie w 1824 r. Dyscyplinami towarzyszącymi nieodłącznie teologii pastoralnej są katechetyka i homiletyka. Zwrócenie uwagi na oba te przedmioty związane z praktyką duszpasterską – pomijając zafalszowaną i szkodliwą dla Kościoła ich treść – było cenną inicjatywą w tak ważnej dziedzinie, jaką jest sztuka skutecznego nauczania<sup>54</sup>.

Praktyka narzucania przez państwo podręczników w seminariach duchownych i na wydziałach teologicznych trwała w monarchii do 1835 r. Po śmierci cesarza Franciszka I profesorowie mogli wybierać między dotychczasowymi podręcznikami lub własnymi skryptami. Prawo ustalania Ratio Studiorum, w tym i wyboru

<sup>53</sup> *Sammlung der Gesetze [...] des König Leopold des II*, Bd. 4, nr 649, s. 124; H o s p, dz. cyt., s. 60-64; W i n t e r, *Der Absolutismus* s. 180 n.

<sup>54</sup> H o s p, dz. cyt., s. 49 n., 57 n.

podręczników obowiązujących w kościelnych placówkach naukowych, biskupi odzyskali dopiero po konkordacie, zawartym w 1855 r.<sup>55</sup>

Głównym celem wychowawczym seminariów generalnych było wykształcenie karnego i światłego na model józefiński duchowieństwa: "wykształcenie oficerów duchownych, którzy w deszczu i w gorącu, w zimnie i w mrozie, na najtrudniejszych placówkach, np. w górach, będą wypełniali swoje obowiązki". Przeakcentowanie praktyki wskazywało na chęć wychowania w seminariach raczej dobrych rzemieślników duszpasterstwa aniżeli głęboko uduchowionych, realizujących swoje powołanie księży. Model ten był zgodny z celami szkolnictwa wyższego w czasach Józefa II, kiedy to kładziono nacisk nie na działalność ściśle naukową, lecz na kształcenie urzędników dla państwa. Wskutek drobiazgowych wręcz ingerencji państwa i podporządkowania mu wyższych uczelni okres ten odznaczał się na terenie całej monarchii habsburskiej stagnacją na polu nauki. Podręczniki z tego okresu nie wnosily nic nowego, były tylko kompilacjami wcześniejszych, sporządzonych pod kątem aktualnych zapotrzebowań władzy<sup>56</sup>.

Żywoć generalnych seminariów, tak samo jak żywoć reformatorskich idei Józefa II, był bardzo krótki. Leopold II (1790-1792) zniósł te seminaria w cesarstwie (pismo odręczne z 20 V 1790), zezwalając biskupom na otwarcie z powrotem seminariów własnych. Seminarium generalne we Lwowie zniesiono 4 lipca 1790 r. Równocześnie wyrażono zgodę na utworzenie w Galicji seminariów diecezjalnych i zakonnych. Ze względu na niejednolite stanowisko episkopatu w tej sprawie seminarium to jako postjózefińskie przetrwało do 1819 r.<sup>57</sup>

### 3. Braki w liczbie duchowieństwa parafialnego u końca XVIII wieku

Nieodłącznym zagadnieniem dotyczącym czasów józefińskich pod koniec XVIII w. w monarchii austriackiej był kryzys powołań kapłańskich i brak księży. Poza załamaniem życia zakonnego, upadkiem duszpasterstwa poprzez pozbawienie go ducha, szkolnictwa teologicznego poprzez wprowadzenie państwowych seminariów generalnych z narzuconymi podręcznikami i programami nauczania, wrogimi wobec Kościoła i autentycznego życia religijnego, winę za kryzys po-

<sup>55</sup> Tamże, s. 90.

<sup>56</sup> J. Dobrzański, *Szkolnictwo średnie w Galicji w latach 1772-1805*, [w:] *Prace historyczne Akademickiego Koła Historyków Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie*, Lwów 1929, s. 418 n.; W i n t e r, *Der Josephinismus*, s. 176, 185.

<sup>57</sup> Bradler Rottman, dz. cyt., s. 155 n.; M. Rechowicz, *Zagadnienie powołań kapłańskich w okresie działalności pojózefińskiego seminarium generalnego w dawnej Galicji 1790-1819*, "Nasza Przeszłość", 4(1948); Tokarz, dz. cyt., s. 373 n.; Wysocki, dz. cyt., s. 251 n.

wołań kapłańskich ponosi też reforma szkolnictwa podjęta w tym czasie na terenie monarchii. Wprowadzone przez Józefa II wymagania dotyczące przyjęcia do seminarium duchownego (ukończenie szkoły normalnej, gimnazjum i studium filozoficznego na własny koszt) wyeliminowały kandydatów pochodzących z niższych sfer społecznych. Wprawdzie reformatorom chodziło o poziom intelektualny kleru, ale praktycznie odcięto w ten sposób najbiedniejszym drogę do kapłaństwa. Z powodu restrykcji wobec życia zakonnego również droga realizacji powołania kapłańskiego w zakonie była zamknięta. Na tym stanie rzeczy zaważyły takie czynniki, jak: struktura seminariów generalnych przewidująca limity przyjęć, wojny, niskie uposażenie materialne duchowieństwa z Funduszu Religijnego oraz utrudnienia pracy autentycznie duszpasterskiej wskutek licznych i uciążliwych ingerencji urzędów państwowych<sup>58</sup>.

Sytuację kryzysową w powyższej sprawie zilustrują niektóre dane liczbowe. W seminarium generalnym w Wiedniu, kształcącym księży dla trzech diecezji (Wiedeń, ST. Pölten, Linz) oraz dla zakonów, w pierwszym roku jego działalności (1783) rozpoczęło studia 135 studentów (54 diecezjalnych i 81 zakonnych). Do ostatniego roku jego działalności (1790) studia ukończyło i otrzymało święcenia kapłańskie 67 księży. Rocznie studia kończyło średnio dziewięciu księży dla zakonów i trzech dla diecezji. Archidiecezja wiedeńska potrzebowała wtedy co najmniej 30 nowych księży rocznie. Podobnie katastrofalna sytuacja na tym polu panowała na terenie Galicji. W seminarium generalnym we Lwowie w latach 1783-1790 studia ukończyło 29 księży diecezjalnych i zakonnych. W ostatnim roku jego działalności (1790) kształciło się w nim 17 kleryków dla całej Galicji. Po przesileniu józefinizmu i upadku seminariów generalnych we lwowskim seminarium jako postjózefińskim do 1818 r. rocznie kończyło studia średnio 15 księży dla całej Galicji. Najgorsza sytuacja pod tym względem była w archidiecezji lwowskiej obrządku łacińskiego, gdzie w latach 1791-1794 święcenia kapłańskie otrzymało tylko czterech księży. W 1809 r. w około 180 parafiach i 22 kapelaniach pracowało 220 księży, w tym 67 zakonników. W 1820 r. brakowało w archidiecezji 70 księży. Diecezja przemyska obrządku łacińskiego utraciła w latach 1796-1805 152 księży, a otrzymała z seminarium lwowskiego 26 nowych. W 1816 r. 20 parafii tej diecezji było bez księży, niektóre klasztory były jeszcze wyludnione i nie obsadzono wielu placówek wikariuszowskich<sup>59</sup>.

Dziwnym paradoksem rządów Józefa II była realizacja planów usprawnienia duszpasterstwa przez regulację sieci parafialnej z jednej strony (na terenie

<sup>58</sup> L o i d l, dz. cyt., s. 171; T o m e k, dz. cyt., s. 457.

<sup>59</sup> *Directorium Divini Officii*; K u m o r, *Ustrój Kościoła w zaborze austriackim* s. 586; M. R e c h o w i c z, *Zagadnienie powołań kapłańskich* s. 123, 223; W y s o c k i, dz. cyt., s. 251 n.

Galicji prawie w ogóle jej nie przeprowadzono), a z drugiej strony katastrofalny spadek liczby duchowieństwa w ogóle. Główną tego przyczyną była polityka kościelna państwa i "cudowne stworzenie Józefa II" – seminaria generalne. Po śmierci cesarza zarówno jego polityka, jak i seminaria generalne poniosły klęskę. Jednak stan kryzysu na polu powołań kapłańskich trwał tak długo, jak długo egzystował józefinizm jako znicwalający Kościół system rządzenia państwem.

#### THE PAROCHIAL CLERGY IN THE JOSEPHINE SYSTEM OF THE CHURCH POLICY OF THE AUSTRIAN EMPERORS (1780-1790)

##### S u m m a r y

Josephinism, which developed in the region of the Catholic Habsburg monarchy, boiled down to the State's reform of the Church in the monarchy. Such a policy of the lay authorities, apart from few positive aspects, subjugated the Church and disorganized religious life in the countries of the monarchy, mainly at the turn of the 18th and 19th centuries. The chief architect of that policy of the State towards the Church was Emperor Joseph II (1780-1790). During his reign Josephinism reaches its peak and the Church's life is almost completely disorganized.

The present paper is an attempt to show the State's policy towards the clergy in order to define anew its place within the framework of the Josephinite conception of pastoral care as the most important function of the Church. The following questions have been discussed in the paper: The Church and Her place in the State, a planned model of the parochial clergy, theological seminaries as a tool of the clergy's upbringing by the State, the number of the clergy, the crisis of the vocations to the priesthood in the Austrian monarchy in the beginning of the 19th century.

The paper is part of a broader line of the author's study whose aim is to trace down the degree of the Church's disintegration and her subjugation to reasons of State on Polish territories which then belonged to the Austrian monarchy, first of all on the territory of the Lvov archdiocese of the Latin rite.

*Translated by Jan Klos*